

Słowo Życia – lipiec 2024

do druku: ([pdf - v. czarno-bia](#)) i ([pdf - v. z kolorowym logo](#))

[dzieci \(gen4\)](#)

Te i inne wersje Słów Życia (m.in. wersja MP3, PP i dla młodzi) znajdują się na stronie: slowozycia.net

„Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego” (Ps 23[22], 1).

Psalm 23 to jeden z najbardziej znanych i lubianych psalmów. Jest to pieśń ufności, a zarazem radosne wyznanie wiary. Modlący się mówi w imieniu ludu Izraela, któremu Pan obiecał przez proroków, że będzie jego Pasterzem. Autor wyraża swoje osobiste szczere, wiecie, że jest chroniony w domu Pańskim [1], miejscu azylu i schronienia, ale jednocześnie pragnie swoim doświadczeniem zachęcić innych do ufności w obecność Pana.

„Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego”.

Obraz pasterza i stada jest bardzo bliski całej literaturze biblijnej. Aby dobrze to zrozumieć, musimy sobie wyobrazić jałowe i skaliste pustynie Bliskiego Wschodu. Pasterz wie, że trzoda, która pokornie pozwala się prowadzić, bo bez niego zagubiłaby się i poginęła. Owce muszą nauczyć się polegać na nim i szukać jego pomocy. On jest przede wszystkim ich stałym towarzyszem podróży.

„Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego”.

Psalm ten zachęca nas, by umacniać naszą intymną relację z Bogiem, doświadczać Jego miłości. Kto może się zastanawiać, dlaczego autor dochodzi do przekonania, że „niczego mu nie brak”? Codziennie bowiem nigdy nie jest pozbawiona problemów i wyzwań – zdrowie, rodzina, praca itp.; nie można też zapominać o ogromnym cierpieniu, jakiego doświadcza dziś wielu naszych braci i sióstr z powodu wojny, skutków zmian klimatycznych, migracji, przemocy...

„Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego”.

Być może kluczem do zrozumienia jest czwarty werset tego psalmu, gdzie czytamy: „bo Ty jesteś ze mną”. Zapewnia on o miłości Boga, który zawsze nam towarzyszy i sprawia, że żyjemy inaczej. Chiara Lubich napisała: „Czym innym jest być ze świadomością, że można powierzyć się Istocie litującej się nad nami, która zapłaciła za nasze grzechy, a czym innym jest być ze świadomością, że jest się obiektem miłości Boga, co w konsekwencji czyni nas wolnymi od wszelkiego ograniczającego lęku, od wszelkiej samotności, od poczucia sieroctwa i wszelkiej niepewności. (...) Osoba wie, że jest kochana i cała swoją istotą wierzy w tę miłość”.

Oddaje się jej z ufnością i chce za nią poddać. Okoliczności życia, smutne czy radosne, rozświetlane są miłością, która wybrała lub dopuściła je wszystkie” [2].

„Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego”.

Tym, kto wypełnił to wspaniałe proroctwo, jest Jezus, który w Ewangelii Jana nie waha się nazywać siebie „dobrym pasterzem”. Wiż z tym pasterzem wyraża się w osobistej i intymnej relacji: „Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają” (J 10, 14-15). [Pasterz] prowadzi je na pastwiska swojego Słowa, które jest Życiem, w szczególności Słowa wyrażającego przesłanie zawarte w „Nowym Przykazaniu”, które, jeżeli jest wprowadzone w życie, czyni „widzialną” obecność Zmartwychwstałego we wspólnocie zgromadzonej w Jego imię, w Jego miłości [3].

*Oprac. Augusto Parody Reyes
i zespół Słów Życia*

[1] Por. Ps 23, 6.

[2] Ch. Lubich, L'essenziale di oggi, ScrSp/2, Città Nuova, Roma 1997, s. 148.

[3] Por. Mt 18, 20.